

Sygn. akt I C 698/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2012 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Marta Woźniak

Protokolant: st. sekr. sądowy Danuta Sowa

po rozpoznaniu w dniu 28 grudnia 2012 r. w Krakowie

sprawy z powództwa **D. S.**

przeciwko (...) S.A.
z **siedzibą w W.**

o zapłatę

sprawy z powództwa **O. S.**

przeciwko (...) S.A.
z **siedzibą w W.**

o zapłatę

i sprawy z powództwa **W. S.**

przeciwko (...) S.A.
z **siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda D. S. kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 maja 2012 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. nie obciąża powoda D. S. kosztami postępowania na rzecz strony pozwanej;

IV. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda O. S. kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 maja 2012 r. do dnia zapłaty;

V. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

VI. nie obciąża powoda O. S. kosztami postępowania na rzecz strony pozwanej;

VII. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda W. S. kwotę 65.000 zł (sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 maja 2012 r. do dnia zapłaty;

VIII. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IX. nie obciąża powoda W. S. kosztami postępowania na rzecz strony pozwanej;

X. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 7.500 zł (siedem tysięcy pięćset złotych) tytułem częściowego wpisu od pozwów, od uiszczenia których powodowie zostali zwolnieni.

Sygn. akt I C 698/12

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 28 grudnia 2012 r.

Powodowie: W. S., D. S. i O. S. w pozwie z dnia 12 kwietnia 2012 r. domagali się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. następujących kwot:

- na rzecz W. S. 165.000 zł

- oraz na rzecz D. S. i O. S. po 130.000 zł – wszystko z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami procesowymi, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie podali, iż w dniu 20 grudnia 2009 r., na przejściu dla pieszych została śmiertelnie potrącona N. S. – odpowiednio żona i matka powodów. Sprawca zdarzenia - kierujący samochodem marki F. (...) Z. S., był ubezpieczony w ramach odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Pozwany przyjął odpowiedzialność co do zasady, przeprowadził postępowanie likwidacyjne i przyznał powodom zadośćuczynienie za śmierć bliskiej osoby w wysokości odpowiednio 35.000 zł i po 20.000 zł. Z decyzją tą powodowie się nie zgadzają. Powód W. S. szacuje bowiem wysokość zadośćuczynienia za śmierć żony na poziomie 200.000 zł, a powodowie D. S. i O. S. za śmierć matki na kwotę po 150.000 zł.

Skarżący podnieśli, iż bardzo byli związani z poszkodowaną. Wspólnie tworzyli szczęśliwą rodzinę. Zarówno w Kazachstanie, skąd przyjechali do ojczyzny w 2007 r. jako repatrianci, jak i w Polsce wspólnie zamieszkiwali. Byli jedynymi najbliższymi sobie osobami. Po śmierci N. S. kilka razy w tygodniu odwiedzają jej grób. Do chwili obecnej nie mogą pogodzić się ze stratą żony i matki. Po jej śmierci wyraźnie odczuli znaczne pogorszenie sytuacji życiowej; synowie nie mogą liczyć na jej bezpośrednią pomoc finansową, mąż samodzielnie musi utrzymywać siebie i pomagać w utrzymaniu synów.

Powód W. S. wskazał, iż jego małżeństwo z N. S. trwało ponad 30 lat. Powód był świadkiem tragicznego zdarzenia, w którym śmierć poniosła jego żona. Powodowie D. i O. S. podnieśli, iż pomimo trudnej sytuacji ekonomicznej poszkodowana dbała o ich wychowanie i edukację. Wypadek i śmierć matki była dla nich ogromnym szokiem. Wszystkie wspólne plany rodziny nie zostały bowiem zrealizowane. Od momentu śmierci matki powodom doskwiera poczucie smutku, zrezygnowania i depresji.

Szacując należne zadośćuczynienie za śmierć N. S. powodowie wskazali, iż żądane przez nich kwoty są odczuwalne, a z drugiej strony nie wygórowane w odniesieniu do sumy ubezpieczenia wskazanej przez ustawodawcę i obecnie wynoszącej 5000.000 euro.

Strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana przyznała, iż powodowie wnieśli do niej roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej – żony i matki oraz odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po jej śmierci. Podniosła, iż powodowie w chwili śmierci matki byli osobami dorosłymi, wykształconymi, a fakt wspólnego zamieszkiwania

i prowadzenia gospodarstwa domowego, nie usprawiedliwia nadmiernych, wygórowanych żądań. Przyznała, iż po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłaciła powodom kwoty odpowiednio 35.000 zł, 20.000 zł i 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 5.000 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c., jednakże zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że obrażenia jakich doznała N. S. nie były bezpośrednią przyczyną jej zgonu. Podniosła, iż zadośćuczynienie wypłacone powodom uwzględnia rozmiar cierpienia po stracie żony i matki. Odnośnie wysokości dochodzonego roszczenia zwróciła uwagę, iż zgodnie z linią orzecznictwa Sądu Najwyższego zadośćuczynienie pieniężne powinno uwzględniać aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa, kraju, w którym mieszka poszkodowany. Zadośćuczynienie jest traktowane jako rekompensata za doznane cierpienie, nie może zatem być traktowane jako środek na poprawienie sytuacji życiowej i nie może prowadzić do wzbogacenia się osoby uprawnionej. W związku z tym strona pozwana podniosła, iż roszczenie powodów jest nadmiernie wygórowane i nie znajduje uzasadnienia w świetle ustaleń postępowania likwidacyjnego.

Wskazał też na całkowicie chybione żądanie w przedmiocie odsetek zwłoki. Odnośnie tego żądania tj. od dnia złożenia pozwu, wskazał, iż nie znajduje ono żadnego uzasadnienia, tak w okolicznościach faktycznych (pozwany nie był w tym dniu informowany o wysokości żądania), ani w przepisach prawa.

W kolejnym piśmie procesowym, (k. 102-103) strona pozwana podniosła zarzut bezpośredniego przyczynienia się N. S. do zaistnienia tragicznego wypadku z dnia 20 grudnia 2009 r. w szczególności poprzez zaniechanie kontynuowania przekraczania jezdni w bezpośredniej bliskości pojazdu kierowanego przez sprawcę zdarzenia. W związku z tym podała, iż zachodzą w sprawie okoliczności uzasadniające zmniejszenie roszczeń powodów.

Bezspornym w sprawie jest, że w dniu 20 grudnia 2009 r. w K. na ulicy (...) kierujący samochodem marki F. (...) Z. S., jadąc lewym pasem ruchu dwupasmowej jednokierunkowej jezdni potrafił na wyznaczonym przejściu dla pieszych T. K. i N. S., które przechodziły przez jezdnię z prawej strony na lewą. Pojazd sprawcy zdarzenia ubezpieczony był u strony pozwanej od odpowiedzialności cywilnej polisą nr OC (...). Poszkodowana N. S. była żoną powoda W. S. i matką powodów D. i O. S..

Sąd nadto ustalił:

Bezpośrednio po wypadku nieprzytomną N. S. przewieziono na (...) Szpitala Miejskiego (...) w K.. Od dnia przyjęcia stan pacjentki utrzymywał się ciężki, średnio – ciężki, dość ciężki, chora była przytomna w prostym kontakcie logicznym. Po wykonanych badaniach pacjentkę przekazano do Oddziału Intensywnej Terapii z rozpoznaniem: uraz uogólniony, krwotok podpajęczynówkowy, liczne krwiaki śródmózgowe, obrzęk mózgu, złamanie żeber V-VIII po lewej stronie, krwiak podczepcowy okolicy czołowej lewej, złamanie wieloodłamowe nasady dalszej kości ramiennej lewej, krwiak okularowy oka lewego, rana tłuczona okolicy czołowej i kolana prawego, wodniaki podtwardówkowe obustronnie i krwiaki w ciele modzelowatym i prawym płacie czołowym w przebiegu leczenia, zapalenie otrzewnej w przebiegu choroby wywołanej rzekomobłoniastym zapaleniem jelita grubego. Stwierdzono również, iż pacjentka miała wcześniej usuniętą lewą nerkę. Zastosowano leczenie zachowawcze /tlenoterapia bierna, sztuczna wentylacja, reanimacja/ i farmakologiczne. W dniu 13 stycznia 2010 r. chorą operowano – zespolono jej dolną nasadę kości ramiennej lewej. W przebiegu leczenia wystąpiła postępująca niewydolność prawej nerki. W następnych dniach stopniowo pogarszał się jej stan zdrowia, chora zaczęła podsypanie, okresowo bez logicznego kontaktu. W dalszym okresie leczenia wystąpiła u niej biegunka, a w dniu 20 stycznia 2010 r. objawy zapalenia otrzewnej. Chorą znów operowano (laparotomia zwiadowcza, kolonoskopia). W tym dniu odnotowano pogorszenie się stanu pacjentki od ciężkiego do bardzo ciężkiego – „chora nieprzytomna, na granicy wydolności oddechowej, krążeniowo niestabilna”. Przeprowadzone badanie mikrobiologiczne aspiratu w dniu 21 stycznia wykazało obecność u pacjentki gronkowca złocistego metycylinoodpornego – opornego na wszystkie antybiotyki beta laktamowe. W dniu 22 stycznia 2010 r. stan chorej ponownie uległ zmianie na niekorzyść, w badaniu KT głowy stwierdzono cechy obrzęku mózgu z wgłobieniem. Mimo intensywnego leczenia nie uzyskano poprawy. W dniu 23 stycznia 2010 r. po dwukrotnych zabiegach operacyjnych o godz. 4:15 N. S. zmarła w wieku 56 lat. Przyczyną jej zgonu były obrażenia wielonarządowe z dołączającym się zapaleniem otrzewnej w przebiegu rzekomobłoniastego zapalenia jelita grubego.

dowód: protokół z sekcji zwłok z dnia 25.01.2010 r., k. 53-59; badanie mikroskopowe z dnia 15.02.2010 r., k. 60; opinia (...) sporządzona dla Prokuratury Rejonowej K. z dnia 8.06.2010 r., k. 61-63

Rodzina S. wspólnie zamieszkiwała w K. od 2007 r. W tym bowiem roku S. przyjechali z Kazachstanu do Polski jako repatrianci. W ojczyźnie nie mieli żadnej rodziny oprócz siebie ani bliskich znajomych. W Polsce czuli się bardzo dobrze. W rodzinie S. panowały przyjacielskie, dobre stosunki. N. S. była głową rodziny, prowadziła dom, gotowała, sprzątała, opiekowała się synami, zawsze otaczała ich czułością, doradzała im w sprawach życiowych. W Polsce jak i w Kazachstanie wspólnie obchodzili wszystkie święta i imieniny. Razem też spędzali wolny czas. Mieli plany na przyszłość. Chcieli kupić samochód i zwiedzić z rodziną całą Polskę.

Powód W. S. był mężem zmarłej przez 28 lat. W chwili śmierci żony miał 51 lat.

Powód D. S. w momencie śmierci matki miał 27 lat, a powód O. S. 24. Wraz z ojcem codziennie odwiedzali matkę w szpitalu, a po jej śmierci często chodzą na jej grób. W. S. i D. S. byli świadkami tragicznego wypadku. Wracali wtedy razem ze spotkania repatriantów.

Wszyscy powodowie do chwili obecnej przeżywają śmierć N. S.. Powodowie po śmierci żony/ matki zamknęli się w sobie. Nie potrafili ze sobą rozmawiać. Taka napięta sytuacja trwała przez kilka tygodni. Prawie miesiąc po śmierci żony W. S. nie był w stanie pracować. Wszyscy byli bardzo przytłoczeni rodzinną tragedią. Bardzo ciężko psychicznie zniesli jej śmierć. Jednakże nie leczyli się nigdzie z tego powodu, nie zażywali też leków na uspokojenie.

Powodowie D. S. i O. S. obecnie mieszkają i pracują w Niemczech, są kawalerami, nie założyli własnych rodzin. Bardzo im brakuje matki. Powód W. S. pozostał zaś sam w Polsce. Nie może przyzwyczać się do nowej sytuacji, gdyż to żona zawsze prowadziła dom. Trudno mu z tym żyć. Pracuje jako pomocnik elektromontera, zarabia 1500 -1600 zł miesięcznie.

dowód: przesłuchanie powoda W. S., k. 92; przesłuchanie powoda D. S., k. 92; przesłuchanie powoda O. S., k. 93; odpis

W dniu 18 lutego 2010 r. powodowie zgłosili zdarzenie stronie pozwanej, która uznała co do zasady swoją odpowiedzialność za szkody wyrządzone wskutek wypadku z tytułu umowy ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu, a w dniu 9 lipca 2010 r. przyznała powodom zadośćuczynienie pieniężne za śmierć żony/matki w kwotach: na rzecz W. S. – 35.000 zł, a na rzecz D. i O. S. po 20.000 zł. Zgłaszając szkodę powodowie określili wysokość żądanego zadośćuczynienia na kwotę 150.000 zł dla każdego z nich.

dowód: pismo pełnomocnika powodów z dnia 16.02.2010 r., k. 27-29, pisma strony pozwanej z dnia 9.07.2010 r., 37 (akta I C 700/12), 70, 40 (akta I C 699/12)

Przed Sądem Rejonowym dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie do sygn. akt II K 721/10.K toczyło się postępowanie karne przeciwko Z. S.- sprawcy tragicznego wypadku. W sprawie tej wydana została opinia autorstwa biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych mgr inż. J. Ł.. W konkluzji tej opinii biegły przyjął, iż główną przyczyną wypadku z dnia 20 grudnia 2009 r. było zachowanie oskarżonego polegające na niezachowaniu wymaganej szczególnej ostrożności, oraz nieustąpieniu pierwszeństwa, w szczególności na: zaniechaniu wzmożonej obserwacji, niedostosowaniu się do zmienionej sytuacji poprzez wykonanie manewru hamowania, w momencie wejścia pieszych na jezdnię. Ponadto biegły ustalił, iż zachowanie pieszych T. K. i N. S. polegające na niezachowaniu wymaganej szczególnej ostrożności podczas przechodzenia przez jezdnię, a w szczególności na niedostatecznej obserwacji sytuacji drogowej w trakcie przechodzenia przez jezdnię i wejściu na tor nadjeżdżającego pojazdu, który mogły i powinny zauważyć na następnie zatrzymać się, pozostawało w związku z zaistnieniem potrącenia i można je rozważać jako przyczynienie do zaistnienia wypadku.

Wyrokiem z dnia 1 marca 2011 r. Z. S. został uznany winnym i skazany za to, że w dniu 20 grudnia 2009 r. w K. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki F. (...) o

nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności oraz nie ustąpił pierwszeństwa, a w szczególności zaniechał wzmożonej obserwacji jezdni, nie dostosował się do zmienionej sytuacji drogowej i nie wykonał manewru hamowania w momencie wejścia pieszych na jezdnię, w wyniku czego potrafił dwie piesze T. K. i N. S., przekraczające jezdnię na wyznaczonym przejściu dla pieszych ze strony prawej na lewą, powodując w ten sposób nieumyślnie wypadek drogowy, w wyniku którego T. K. doznała m.in. obrażeń czaszkowo – mózgowych skutkujących jej zgonem, a N. S. doznała obrażeń wielonarządowych, które to obrażenia z dołączającym się zapaleniem otrzewnej w przebiegu rzekomobłoniastego zapalenia jelita grubego, stanowiły przyczynę jej zgonu.

W uzasadnieniu do powyższego wyroku Sąd nie stwierdził, aby ofiary wypadku przyczyniły się w jakikolwiek sposób do jego zaistnienia.

dowód: wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 1.03.2011, sygn. akt II K 721/10/K wraz z uzasadnieniem, k. 141-156; opinia w sprawie wypadku drogowego z dnia 17.01.2011 r. autorstwa mgr inż. J. Ł., k. 108-140

Poza okolicznościami, które zostały przez strony przyznane lub też taką ocenę uzasadniał przebieg całego postępowania, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych dokumentów, w tym prywatnych, jak również zeznań powodów, które jako zbieżne, wyważone, odpowiadające doświadczeniu życiowemu, a przede wszystkim szczerze, zasługiwały na to, aby dać im wiarę w całości.

Sąd dopuścił jako dowód wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 1 marca 2011 r. wydany w sprawie II K /721/10/K, a także opinię biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych J. Ł. złożoną w tej sprawie, jednakże tylko i wyłącznie na okoliczność jej treści. Trzeba podkreślić, iż tylko strona pozwana wносиła o przeprowadzenie dowodu z akt II K /721/10/K w szczególności opinii biegłego J. Ł. , na okoliczność ustalenia , że zmarła N. S. przyczyniła się do zaistnienia wypadku. Powodowie temu wnioskowi się sprzeciwiali, kwestionując ustalenia wydanej ekspertyzy w tym zakresie. Dopuszczenie więc dowodu z w/w dokumentu zgromadzonego w innym postępowaniu, a odnoszącego się do stanowczo stwierdzonych przyczyn zaistnienia wypadku drogowego, przy wyraźnym sprzeciwie jednej ze stron oznaczałoby ograniczenie zasady bezpośredniości dowodów .

Zauważyć również należy, że w odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o przeprowadzenie dowodu z akt Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie sygn. II K/721/10/K na okoliczność ustalenia treści wyroku dotyczącego Z. S., a w szczególności ustalenia czy śmierć N. S. jest bezpośrednim następstwem wypadku komunikacyjnego z dnia 20 grudnia 2009 r. , a to wobec treści opinii biegłych z (...), a następnie w piśmie z dnia 9 listopada 2012 r. (k. 102-103) wobec postanowienia Sądu, sprecyzowała, iż wnosi o dopuszczenie dowodu z w/w akt (w szczególności opinii biegłego) na inną okoliczność, tj. ustalenia przyczynienia się zmarłej do zaistnienia krytycznego zdarzenia. Ostatecznie kwestia przyczynienia się N. S. do powstania wypadku nie została udowodniona przez stronę pozwaną, która nie zgłosiła na tę okoliczność żadnego dowodu , który zostałby przeprowadzony przed sądem cywilnym bezpośrednio.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 822 § 1 k.c. ubezpieczyciel zobowiązany jest do zapłaty określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający. W myśl zaś art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) umowa ubezpieczenia obowiązkowego OC obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone m.in. czynem niedozwolonym. Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia (art. 34 ust. 1 ustawy). Odszkodowanie ustala

się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym (art. 36 ust. 1 cyt. ustawy) z uwzględnieniem art. 436 § 1 k.c.

W związku z powyższym strona pozwana, która zawarła umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z posiadaczem pojazdu uczestniczącym w ww. wypadku, ponosiła odpowiedzialność względem powodów w związku ze śmiercią osoby im bliskiej, będącą następstwem wypadku, w zakresie, w jakim ta śmierć doprowadziła do powstania po ich stronie krzywdy (art. 446 § 4 k.c.). Odpowiedzialności tej zresztą strona pozwana co do zasady nie kwestionowała.

Według art. 446 § 4 k.c., sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W orzecznictwie zwraca się uwagę, że wprowadzenie do przepisu klauzuli „odpowiedniej sumy” pozostawia sądowi margines uznaniowości co do wysokości zasądzonej kwoty, który dodatkowo jest wzmocniony fakultatywnym charakterem tego przyznania („sąd może”), co wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia pieniężnego dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy. Natomiast o rozmiarze krzywdy, z istoty trudnej do wycenienia, decydują takie okoliczności, jak: dramatyzm doznań osoby bliskiej, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, poczucie osamotnienia oraz rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie się umiał znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolność jej zaakceptowania, a także wiek pokrzywdzonego (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 898254).

Uwzględniając te wskazania, Sąd jako odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego uznał dla powoda W. S. (męża zmarłej) kwotę 65.000 zł, (czyli łącznie 100.000 zł zważywszy na środki, które zostały przez stronę pozwaną już wypłacone – 35.000 zł), oraz dla powodów D. i O. S. po 50.000 zł (łącznie po 70.000 zł). W tym zakresie Sąd Okręgowy miał na względzie, że wszyscy powodowie byli bardzo mocno związani emocjonalnie ze zmarłą N. S.. Była przecież ich żoną /matką. Mogli liczyć na jej wsparcie, korzystać z jej pomocy w sprawach życia codziennego, spędzili z nią większość swojego życia, razem mieszkali, razem też obchodzili święta oraz inne uroczystości rodzinne (np. imieniny). Powodowie bardzo przeżyli śmierć bliskiej im osoby, odczuwali i nadal odczuwają jej brak. Przy czym istotne jest, że śmierć ta była nagła, niespodziewana, stanowiąca następstwo zawnionego działania sprawcy wypadku, który potrafił idącą prawidłowo po przejściu dla pieszych N. S.. Wymiar krzywdy powodów był potęgowany przez fakt, iż poszkodowana przez miesiąc po wypadku walczyła w szpitalu o życie. W tym czasie powodowie codziennie ją odwiedzali, widzieli jak cierpi. Mimo ciężkiego stanu zdrowia żony/matki zapewne mieli nadzieję na jego poprawę. Tak się jednak nie stało.

W dacie śmierci matki powodowie D. i O. S., byli osobami dorosłymi (27 i 24 lata), ukształtowani emocjonalnie, jednakże nie samodzielni skoro mieszkali wspólnie z rodzicami. W następstwie śmierci matki nie pozostali sami, mogą liczyć na pomoc i wsparcie drugiego rodzica. Potrafili odnaleźć się w nowej rzeczywistości, wyjechali za granicę, podjęli pracę. Ponadto są osobami młodymi i mają szansę założyć własne rodziny, co zmniejszy ich cierpienie po stracie matki. Inna jest zaś sytuacja męża N. S. – powoda W. S., który z żoną przeżył 28 lat. Jest on osobą średniego wieku, i zapewne jemu trudniej zaakceptować nową sytuację, zwłaszcza gdy chodzi o przejęcie obowiązków domowych, którymi do tej pory zajmowała się wyłącznie zmarła żona. Po wyjeździe synów z Polski pozostał sam.

Na ograniczenie roszczenia powodów wpływ miała okoliczność, iż pomimo odczuwanego bólu oraz poczucia znacznej straty po śmierci osoby bliskiej nie dotknęły ich tym spowodowane stany, które można byłoby uznać za chorobowe.

Zdaniem Sądu, przy ocenie zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. nie było właściwe, jak chcieli powodowie, odwołanie się do wzrostu w ostatnich latach sum gwarancyjnych, na jakie muszą opiewać umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, choć oczywiście ta tendencja wskazuje, że wzrastają kwoty wypłacanych przez ubezpieczycieli odszkodowań z tego tytułu. Zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń jest bowiem określony z jednej strony przez sumę gwarancyjną, która nie może być niższa od równowartości 5.000 000 euro (art. 36 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych), a z drugiej strony przez rozmiar szkody (art. 13 ust. 2 ww. ustawy i art. 824¹ kc). Nie było też uzasadnione odwołanie się do sum, jakie przyznawane są w

związku z poniesieniem uszczerbku na zdrowiu przez poszkodowanego, albowiem w przedmiotowej sprawie taka sytuacja w ogóle nie miała miejsca. Można jednak zwrócić uwagę na prawomocne rozstrzygnięcie w sprawie toczącej się przed tut. Sądem o sygn. I C 2169/09 (I ACa 253/12) zasądające na podstawie art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienie w kwocie 60.000 zł za krzywdę doznaną wskutek śmierci w wypadku drogowym 2 pełnoletnich wnuków (ubezpieczyciel wypłacił wcześniej 20.000 zł).

W związku z powyższym Sąd zasądził na rzecz powodów W. S., D. S. i O. S. odpowiednio kwoty 65.000 zł, 50.000 zł i 50.000 zł, powództwo w dalej idącej części oddalając jako wygórowane. Wysokość zadośćuczynienia ustalonego przez tut. Sąd rekompensuje w całości krzywdy powodów spowodowane przedwczesną, nagłą i niespodziewaną śmiercią N. S.. Nie jest przy tym wygórowane i nie prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010 roku, sygn. akt II CSK 94/10, lex nr 672675; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010 roku, sygn. akt IV CSK 126/10, lex nr 898263; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2010 roku, sygn. akt III APa 21/10, lex nr 784244).

O ustawowych odsetkach orzekł zaś na podstawie art. art. 455 k.c. stwierdzając, że należały się one powodom dopiero od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu, albowiem od tej chwili zobowiązany z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia odszkodowawczego, jeżeli go niezwłocznie nie spełni (zob. wyrok SN z dnia 13.09.2012 r., sygn. V CSK 379/11, lex nr 1223734).

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak w pkt I i II, IV i V, VII i VIII sentencji wyroku biorąc za podstawę uprzednio powołane przepisy.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 102 k.p.c. i nie obciążył powodów kosztami postępowania na rzecz strony pozwanej z uwagi na ich trudną sytuację materialną i rodzinną (pkt III, VI, IX wyroku). Jednocześnie na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167,poz.1398) nakazano ściągnąć od strony pozwanej część opłaty sądowej od pozwów odpowiadającej uwzględnionym żądaniom, od uiszczenia której powodowie byli zwolnieni (pkt X wyroku).